



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzy siódm piecz ... ” „Ale cie przyst pili do góry Syon i do miasta Boga ywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, aby cie nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz porusz nie tylko ziemi , ale i niebem (...) Przetoz przyjmuj c Królestwo nie chwiej ce si , miejmy lask , przez któr s u my przyjemnie Bogu z boja ni i uczciwo ci . ” „ ... Chrystus przyszed szy Najwy szy Kap an (...) Przez wi kszy i doskonalszy przybytek, (...) Znalaz szy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; yd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i
Zwiastun Chrystusowej Epifanii



Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: Raymond G. Jolly.
Wydawca: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce:
Wiktor Stachowiak), Poznań 6, skrytka pocztowa Nr 24. Adres
międzynarodowy: 2101 – 13 South 11th ST., Philadelphia 48, Pa., U.S.A.

“UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI w TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”
2 Piotra 1 : 12

Spis treści

Dwa Zbawienia.....	str. 3
Pytania i odpowiedzi.....	str. 8
Plan „Dobrych Nadziei”.....	str...13
Zawiadomienie.....	str. 15

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ
NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO
BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA
CHRYSTUSA” – Tytus 2 : 13

DWA ZBAWIENIA

(Herald 1950, 33)

„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (Jan 3:16).

„Jako i Chrystus umiłował Kościół i wydał samego siebie zań, aby go poświęcił, oczyściwszy go omyciem wody przez słowo; aby go sobie wystawił chwalebny Kościołem, niemającym zmazy albo zmarszczki albo czego takiego, ale iżby był święty i bez nagany” (Efez. 5:25–27).

Niektórzy stosują tylko pierwszy tekst i uważają, że celem Boskiego programu jest jedynie usiłowanie wyzwolenia ludzkości z grzechu i śmierci do sprawiedliwości i żywota wiecznego tylko w obecnym czasie. Ci, którzy zapatrują się w ten sposób, znajdują się w wielkim zamęcie, bo należy stwierdzić, że stosunkowo mało uczyniono lub czyni się dla podniesienia człowieka. Jeszcze po 6000 lat można powiedzieć, że „świat wszystek w złym położony jest” i że „ciemności okrywają ziemię, a zaćmienia narody”. Aby mieć w ogóle jakieś zaufanie do tej teorii, ci, którzy wyznają ją musieliby bardzo

obniżyć swoją miarę przyjętą za prawidło życia. Zmuszeni są spodziewać się, że Bóg dopuści miliony ludzi niezdatnych, surowych, nieokrzesanych, ignoranckich i złych do życia wiecznego i szczęśliwości, lub da im czyścicowe doświadczenia aby zrobić ich zdatnymi, prawymi i nadającymi się do żywota wiecznego.

W ogólności chrześcijanie są w dużym zamieszaniu. Tendencja tego kieruje się ku zwątpieniu, sceptycyzmowi i ateizmowi. Drugi pogląd, mówiąc w krótkości, jest ten, że Bóg nigdy nie zamierzał zbawić świat, lecz jedynie Kościół, „wybrany według przewiedzy Boga przez poświęcenie Ducha i wiarę w Prawdę”. Tacy, którzy wyznają tę teorię, są także w dużym zamieszaniu, bo wydaje się rzeczą niepojętą, aby Bóg nie zabezpieczył „tysięcy milionów” z rodu Adamowego, lecz sprawił aby się urodzili w grzechu, kształtowali w nieprawości i zesłi do grobu (lub gorzej) bez jasnej wiedzy o Bogu i nie mieli poszanowania dla Jego celów i woli.

Jak często głosiliśmy, obie z opisanych teorii są błędne. Pismo Św. głosi dwa zbawienia zupełnie oddzielne i wyraźne. Są one odmienne pod względem czasu w tym, że jedno „zbawienie zaczęło być głoszone przez naszego Pana” przy Jego pierwszym Przyjściu z końcem tego Wieku. Drugie zbawienie nie ma zastosowania ani przed Pierwszym Przyjściem naszego Pana, ani w czasie Wieku Ewangelicznego, lecz będzie je miało dla całej ludzkości, z wyjątkiem Kościoła, w czasie tysiącletniego panowania Chrystusa i Kościoła, przeznaczone zwłaszcza na błogosławienie świata i podniesienie go z grzechu i warunków śmierci. Te dwa zbawienia są zupełnie odmienne co do rodzaju jak też co się tyczy ich planu działania. Zbawienie Kościoła w czasie Wieku Ewangelicznego (od Zesłania Ducha Św.) oznacza nie tylko wyzwolenie go z grzechu i warunków śmierci do życia wiecznego, ale sprawia, że życie wieczne będzie na poziomie niebieskim lub duchowym a nie na poziomie ziemskim lub ludzkiego istnienia. W ten sposób Apostoł wy-

rażając się o dziedzictwie Kościoła, tak pisze: „Ku dziedzictwu nieskazitelnemu i niepokalanemu i niezwiędłemu w niebie dla was zachowanemu, którzy mocą Bożą strzeżeni bywacie przez wiarę ku zbawieniu”. (1 Piotr 1:4, 5). Nasz Pan także powiedział, że przy zmartwychwstaniu będziemy jako aniołowie. Także Apostoł oświadcza, że w owym czasie będziemy uczestnikami natury Boskiej jak Pan nasz Jezus.

Zbawienie świata, które nastąpi będzie zupełnie odmienne od tego. Nie będzie ono zawierać w sobie zmiany natury ziemskiej na duchową. Oznaczać będzie wyzwolenie z grzechu i śmierci do ziemskiej doskonałości pierwszego człowieka, na obraz i podobieństwo jego Stwórcy i otoczone każdym koniecznym błogosławieństwem dla jego pociechy. Doskonałość ludzka i Rajską ojczyzna zostały utracone przez nieposłuszeństwo względem Boga. Zrządzeniem Bożym jest, aby zasługa posłuszeństwa Pana naszego aż do śmierci, która ostatecznie zastosowana zostanie do ludzkości, zupełnie zniósła wyrok śmierci dla niej. Co więcej, Bóg przyrzekł, że ta sama ofiara za grzech przypie-

czętuje Nowe Przymierze między Nim a ludzkością. Gdy to nastąpi, wtedy błogosławieństwa tegoż Nowego Przymierza zaczną się natychmiast. Wielki Odkupiciel będzie odtąd wielkim Pośrodkiem tego Nowego Przymierza. Cała ludzkość świata będzie zupełnie pod Jego nadzorem i rządami dla jego błogosławieństwa, jej poprawy w prawości, jej wyprowadzenia z grzechu i warunków śmierci i stopniowo powróci do tego wszystkiego co zostało utracone w raju. Wszystko to było pierwotnym planem Wielkiego Stwórcy; wszystko to zostanie dokonane przez Wielkiego Odkupiciela; i wszystko to zostało poręzione Jego śmiercią na Kalwarii (Żyd. 7:22).

Św. Piotr wskazując na ten chwalebny czas błogosławieństwa świata, nazywa go „czasami ochłody i czasami naprawienia (restytucji) wszystkich rzeczy”. Mówi nam, że wszyscy święci prorocy opisywali błogosławieństwa tych czasów restytucji, tego tysiąclecia (Dz.Ap. 3:19–21). Gdy raz otworzymy oczy naszego wyrozumienia, znajdziemy że słowa Apostoła są w zupełności potwierdzone Boskimi zapiskami, które opisują wspaniałe błogosławieństwa, które przyjdą, gdy ziemia wyda

urodzaj swój. Wówczas Raj Utracony stanie się Rajem Odzyskanym. Wówczas Bóg uczyni swój ziemski podnózek chwalebny. Wówczas błogosławieństwo Pańskie ubogaci, a nie przyniesie ze sobą utrapienia. „Strumienie wytrysną na pustyni, a weselić się z tego będzie pustynia i miejsce leśne, z rozraduje się i zakwitnie jako róża”. Lecz najchwalebniejszą będzie zmiana w rodzaju ludzkim. Bóg przyrzeka skierować do ludzi „czyste posłannictwo” zamiast sprzeczności wyznań i kościelnictwa. Przyrzeka, że Szatan będzie związany na owe tysiąc lat i że nie będzie mógł już wprowadzać w błąd narodów. Przyrzeka, że wówczas „otworzą się oczy ślepych, a uszy głuchych otworzone będą” (Izaj. 35:5; 2Kor. 4:4). Oba te rodzaje zbawienia, według Biblii, są rezultatem śmierci Jezusa naszego Odkupiciela, który umarł posłuszny woli Bożej, „umarł jako Sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby mógł nas doprowadzić do Boga”. (1 Piotr 3:18). Pismo Św. jasno ukazuje nie tylko te dwa zbawienia, ale także dwie części dzieła Odkupiciela, wyraźnie oddzielając

Jego dzieło dla Kościoła od Jego dzieła dla świata. W Jego śmierci było ogólne Boskie zarządzenie co do grzechów całego świata i specjalne zarządzenie co do grzechów Kościoła. Te dwie myśli często występują w Piśmie Św. Jednak tekst wyraźnie głosi „On jest ubłaganiem (zadośćuczynieniem) za grzechy nasze (grzechy Kościoła), a nie tylko za nasze, ale też za grzechy całego świata”. Śmierć Jego stanowiła cenę zadośćuczynienia. odkupiciel złożył tę zasługę na rachunek grzechów Kościoła, „dla nas”, dawno temu, dziewiętnaście wieków zanim urodziliśmy się. Dopiero teraz gdy staliśmy się wierzącymi i weszliśmy w Przymierze ofiary otrzymaliśmy naszą część w zasłudze tej wielkiej ofiary. Świat nie otrzymał jeszcze swej części tego przyrzeczonego błogosławieństwa, ale działanie Planu Boskiego jest pewne i przyniesie im je w odpowiednim czasie (1 Tym. 2:6). Przyciąganie i powoływanie Kościoła nie szło po linii ludzkiej doskonałości bo wszyscy są grzesznikami i nikt nie jest sprawiedliwy lub doskonały. A wielu z tych, których powołał Bóg, było z natury znacznie więcej upadłymi i zdeprawowanymi, aniżeli ci co nie mają do-

wodu łaski działającej w ich sercach. Pańskie pociąganie i powoływanie wydaje się iść po linii sprawiedliwości, wiary, pokory i posłuszeństwa. Wszystkie te zalety należeć będą do człowieka doskonałego. Lecz wszyscy utracili je w różnym stopniu. Tacy, którzy odpowiadają na wezwanie Boże są teraz przyjmowani jako będący w właściwej postawie serca, które, gdyby mieli doskonałe ciała, utworzyłyby z nich doskonałych ludzi. Innymi słowy, mają oni zalety serca, które doprowadzone do znajomości Prawdy dowiodłyby, że niektórzy z nich są czystymi w sercu swoim i takimi, jakimi Bóg by pragnął, aby mieli żywot wieczny i wszystkie Jego łaski.

Oczywiście te odrębne zbawienia zawierają w sobie odrębne warunki. Wymaganie Boże w stosunku do Adama, aby mógł żyć na zawsze i wiecznie cieszyć się łaską Bożą, swą Rajską ojczyznę itd. było posłuszeństwo dla Jego rozsądnych, słusznych wymogów. Było to jego pogwałcenie Prawa Bożego, które spowodowało na niego wyrok śmierci, „umierając umrzesz”, z tym wszystkim, co dla niego i jego potomstwa znaczyło pod

względem zbaczenia umysłowego, moralnego i fizycznego oraz słabości i śmierci. Wymaganiem Bożym od ludzkości świata podczas Wieku Tysiąclecia będzie również posłuszeństwo względem sprawiedliwych, rozsądnych zarządzeń, czyli praw Boga. Ktokolwiek wówczas będzie posłuszny, może z odpowiednią szybkością wznieść się na drodze świętobliwości, której końcem będzie zupełna doskonałość. Kto domówi posłuszeństwa do granic swych możliwości, nie postąpi naprzód i w końcu umrze Wtórą Śmiercią, z której już nie będzie odkupienia ani zmartwychwstania. Posłuszeństwo, jakie wymagane będzie od ludzkości w Królestwie Wielkiego Pośrednika, będzie obejmowało ich współdziałanie w opieraniu się ich własnym upadłym słabościom. Włączać będzie wykonywanie cierpliwości, wyrozumiałości i dobrotliwości względem swych bliźnich i współcierpiących. Boskie Prawa miłowania Boga z całego serca, umysłu, duszy i siły, a bliźniego jak siebie samego muszą nauczyć się w całej pełni. Gdy rozpoznają swoją własne wady i dążyć będą do przewyciężenia ich i prosić będą nie Ojca lecz Pośrednika o przebaczenie, będą musieli pójść za Boskim pra-

wem pełnienia względem innych podobnego miłosierdzia i przebaczenia jak te, których pragną dla siebie samych. Warunki rządzące zbawieniem Kościoła są zupełnie odmienne od tych, których stosują się do świata. Kościół wezwany jest ze świata Bożym zaproszeniem, aby cierpiał z Chrystusem w życiu obecnym i podczas Wieku Ewangelicznego, a po tym aby panował z Chrystusem w czasie Wieku Tysiącletniego, biorąc udział w Jego Pośredniczącym Królestwie, w błogosławieniu, podnoszeniu i zbawieniu świata. Dlatego Pan nasz i Apostołowie głosząc powołanie Kościoła podczas tego Wieku, specjalnie i często wyszczególniają konieczność dla wszystkich, którzy będą mieć udział w tym zbawieniu, aby brali udział z Odkupicielem w Jego ofierze, w „Jego Śmierci”, a następnie brali udział w „Jego Zmartwychwstaniu” i Jego chwalebny panowaniu. Dlatego Pan nasz powiedział: „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota”; „Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej”. Obj. 2:10; 3:21.

PYTANIA I ODPOWIEDZI

=====

Pytanie: Co uczynił Brat Russell odnośnie czasu poznania przez Wielkie Grono faktu, że Małe Stadko jest uzupełnione?

Odpowiedź: Dlatego że ta sprawa jest połączona z Wielkim Gronem, nie możemy spodziewać się jasnego wyrozumienia szczegółów przed Epifanią, która jest specjalnym okresem czasu na rozwój tej klasy. Pomimo tego, Brat Russell zrozumiał ogólne jej zarysy, jak jest widocznym w niektórych jego późniejszych pismach. Prosimy to zauważyć w (ang.) Książce Pytań i Odpowiedzi na str. 381, 161 i 229, lub to samo w polskiej Książce Pytań i Odpowiedzi, mianowicie: str. 197, pod tytułem Józef; str. 443 par. 4; str. 125 Drzwi Zamknięte. Cytujemy z pierwszej powyżej podanej odpowiedzi, gdzie myśl oparł na typie poznania Józefa przez Beniamina w Egipcie: „Będzie gdy Małe Stadko zostanie już przemienione, a Wielkie Grono pozostanie jeszcze na pewną miarę ucisku, że poznają Małe Stadko”. Pan wypełnił tę rzecz akurat tak jak Brat Russell tu ją wykazał; albowiem Wielkie Grono (zaczynając od Dobrych Lewitów), teraz zaczyna, pośród

ucisku (więc przed r. 1956), poznawać Małe Stadko po ich przemienieniu. Nie mogliśmy poznać Małego Stadka przed jego przemienieniem, albowiem nie można było odróżnić jego członków od wielu nowych stworzeń, którzy nie byli w Małym Stadku lecz w Wielkim Gronie. W swoim zamieszanu niektórzy z nich mogą jeszcze przez pewien czas upierać się że są w Małym Stadku, pomimo tego, że Pan dał wiele dowodów przeciwnych temu, a więc w pewnym stopniu ciemności nie poznają przez pewien czas Małego Stadka. Lecz, gdy różne części Wielkiego Grona będą oczyszczać w obecnym ucisku szaty swe z wszystkich plam swawoli, niedbalstwa, stronnictwa, uprzedzenia, itd., powoli przyjdą do jaśniejszego rozeznania ich stanowiska według Słowa Pańskiego i Jego prowadzenia, a wtedy i oni dołączą się do innych w poznaniu Małego Stadka w chwale. Nie mogliśmy poznać uzupełnionego Małego Stadka przed jego przemienieniem 22 października 1950; lecz teraz, „po przemienieniu Małego Stadka”, my, gdy jeszcze znajdujemy

się w ucisku (przed 1956), poznajemy Oblubienicę uzupełnioną w chwale, a więc możemy prawdziwie i inteligentnie zwiastować dane na przez Boga poselstwo, że wesele Barankowe przyszło, i że Jego Oblubienica nagotowała się. Brat Russell spodziewał się, że zupełne zniszczenie Babilonu nastąpi zanim Wielkie Grono ogłosi ich uznanie o skompletowaniu Kościoła (Obj. 19:5–8). Lecz wypełnione fakta wykazują, że Obj. 19:1, 2 odnosi się nie do zniszczenia Babilonu, co uczynili podczas wtórego uderzenia Jordanu. A zatem z proklamacją o poselstwie z wierszy 5–8, ogłoszoną przez niektóre części Wielkiego Grona, nie potrzeba czekać aż do zupełnego zniszczenia Babiloonu. — P '51,13

Pytanie: Czy możesz dać nam odnośniki do pism Brata Johnsona, w których jest podane, że Wielkie Grono obwieści poselstwo z Obj. 19:5–8 przed końcem Epifanii, lecz po uwielbieniu Małego Stadka?

Odpowiedź: Między innymi, możemy przytoczyć cytat z Ep. Tomu X, str. 672, gdzie jest powiedziane, że część poselstwa ogłoszonego

„w Epifanii” jest „uzupełnienie Kościoła”. A w (ang.) Ep. Tomie IV, str. 95 mamy podane: „Pośród tego wielkiego ucisku będzie to ich błogosławionym przywilejem ogłosić chwalebne poselstwo, „Alleluja! iż ujął królestwo Pan Bóg wszechmogący!” Pomimo ich smutku i cierpien połączonych ze zniszczeniem ciała i oczyszczeniem się, będą się radowali pomimo łez, że Oblubienica, Małżonka Barankowa, będzie uzupełniona w świątobliwości i w LICZBIE i ogłoszą Jej uwielbienie z Panem (Obj. 19:6–8)”. Także, w Teraźniejszej Prawdzie 1946, str. 11, Brat Johnson pisał, że to poselstwo będzie dane „prawdopodobnie podczas Armagiedonu”. — P '51,13.

Pytanie: Czy Brat Johnson kiedykolwiek uczył, że wszyscy święci będą z Panem w chwale przed Końcem Epifanii?

Odpowiedź: Tak. W tym kierunku możemy podać cytat z Ter. Prawdy 1932, str. 54, gdzie Brat Johnson pisał, „Długo przed tą fazą przyjścia Chrystusa do którego odnosi się Mat. 25:31 (wszyscy święci aniołowie z Nim) wszyscy święci będą (i to przed końcem Epifanii) z Nim w chwale (Kol. 3:4), chociaż Jego chwa-

ła nie będzie przyjęta aż jakiś czas po połączeniu się z Nim ostatniego członka.” (Poprawne tłum.). — P ’51,13.

Pytanie: W liście Brata Johnsona (Ter. Prawda 1951, str. 19, 20) on oświadcza, że w Obj. 19:9 Jan przedstawia Wielkie Grono i Klasę Młodociano Godną. Dlaczego Małe Stadko nie jest włączone w figurze jana?

Odpowiedź: Dlatego, że w czasie wypełnienia się Obj. 19:5–9 (Patmos znaczy cierpienie, śmiertelny), nie pozostanie żadnych członków Małego Stadka w ciele. — P ’51,13.

Pytanie: Czy Brat Johnson w jakim innym zastosowaniu wskazał, że figura Jana ma obszerniejsze zastosowanie, tj. do wszystkiego ludu Pana, a nie tylko do Małego Stadka?

Odpowiedź: Tak, Zauważamy to, na przykład w Ter. Prawdzie 1934, str. 20, „Ezechyl w całej swojej księdze przedstawia lud Pański w czasie wypełnienia się symbolicznych wydarzeń, tak samo jak Jan w Objawieniu.” Wobec tego Br. Johnson właściwie uczynił że w Obj. 19:5–9 wyłączył Małe Stadko z figury Jana na czas obecny, i wykazał, że tylko „Wielkie Grono i Klasa Młodociano Godnych są

tu włączeni w figurze Jana jako wszystek lud Pana (poświęceni), którzy jeszcze są w ciele (Patmos). — P ’51,13.

Pytanie: Jeżeli nie ma już pozafiguralnych kapłanów pozostających po tej stronie zasłony, jak mogą pozafiguralni Lewici oczyszczać się w dalszym ciągu (4 Moj. 8:7)?

Odpowiedź: Podług pism epifanicznych, proces oczyszczania Lewitów dokonywa się przez następujące trzy sposoby (Ep. Tom VII, str. 163): „(1) muszą poddać się pokropieniu wodą odłączenia (oszyszczenia), tj. prawdami epifanicznymi, odnoszącymi się do rozdzielania się ludu Pańskiego na różne grupy. To znaczy: Niech przyjmą Epifanię, prawdy rozdzielające, po części literalnie, a po części figuralnie i pozafiguralnie zestawione jako pokarm na czas słuszny, odnoszący się do Małego Stadka, Wielkiego Grona, Klasy Młodociano Godnej, klasy Wtórej Śmierci, Świata i Chronologii, gdy te różne Prawdy są przedstawiane; (2) za pomocą ostrej brzytwy prawd Epifanii i ich wyjawień niech ogolą się ze swych symbolicznych włosów tj. władz, jakie

do nich nie należą, a które oni w niesprawiedliwy sposób przywłaszczyli sobie; (3) niech oczyszczą swe szaty w krwi Barankowej i wodzie Słowa (Obj. 7:14; 4 Moj. 8:7, 12). Ten potrójny proces ich oczyści”. Nasz Pan jako pozafiguralny Mojżesz roztaczał nadzór nad tą pracą (4 Moj. 8:5). Udział pozafiguralnego Mojżesza w procesie oczyszczenia składał się z pokropienia Lewitów pozafiguralną wodą oczyszczenia i podania im pozafiguralnej brzytwy, (Ter. Prawda 1938, str. 60, 61), „niektóre z tych czynników były żywotne a inne nieżywotne; te ostatnie jednak były przygotowane przez niektóre z poprzednich. Żywotnymi czynnikami byli czasami urzędnicy z pomiędzy kapłanów — apostołowie, prorocy, ewangelisci, pastorowie, tj. nauczyciele, i diakoni — a czasami bracia z kapłaństwa, którzy nie mieli urzędu w prawdziwym Kościele. Czasami żywotnymi czynnikami byli pozafiguralni Lewici... Czynnikami nieżywotnymi zwykle były książki” (Ter. Prawda 1938,

str. 61, kol. 1). Powyższe myśli, które odnoszą się do Wieku Ewangelii, dopomagają nam do zrozumienia zastosowania epifanicznego, i faktu, że nie jest potrzebnym aby Pan miał pozafiguralne Kapłaństwo na ziemi do Końca Epifanii, aby dokonać zupełnego oczyszczenia Lewitów.

Jak wykazaliśmy powyżej, woda oczyszczenia była już przygotowana, i po większej części pokropiona przez Posłannika Epifanii, zwłaszcza przez jego pisma, i przy pomocy drugich, którzy z nim współpracowali, używając żywotnych lub nieżywotnych czynników (Ter. Prawda 1938, str. 60). Także, pozafiguralna brzytwa — ostre wyjawiające prawdy, jak np. Eliasza i Elizeusza, Wezwania Przesiewania i Broń ku Zabijaniu, Kozioł Azazela, itd. — była już dostarczona przez Pana przez Posłannika Epifanii. Brzytwa ta już była podana Lewitom, z których niektórzy już ją przyjęli i użyli, począwszy z rokiem 1923. (Present Truth 1926 str. 158, 190). To pokropienie wodą oczyszczenia Lewitów i podanie im brzytwy jest pokazane pod inną figurą w 3 Moj. 16:21, przez pracę Najwyższego Kapłana,

w jego prowadzeniu Kozła Azazela do Bramy i do człowieka naznaczonego. (W Epifanicznym tomie V, str. 58, br. Johnson tak podaje: „Praca Najwyższego Kapłana Świata nie obejmuje tak szerokiej sfery działalności, jaka zawiera się w 4Moj. 8:7–21. Jego praca prowadzenia Kozła Azazela do Bramy i do człowieka na to naznaczonego, opisana w 3Moj. 16:21, jest wyłączona w pracy pokropienia Lewitów wodą oczyszczenia, i podania im brzytwy, którą mają się ogolić”). Posłannik Epifanii, jako ostatni członek Małego Stadka i ten, który miał nadzór nad tą pracą, dokończył tego dzieła w obu tych obrazach co się tyczy Kapłaństwa w ciełe (Ep. Tom X, str. 509). Zatem chociaż bunt przeciw Prawdzie i jej zarządzeniom jest w dalszym ciągu będzie odpierany, nie będzie pokazany w obrazie prowadzenia Kozła Azazela do Bramy i do człowieka na to naznaczonego.

Jak wspomnieliśmy powyżej, nasz Pan może użyć któregoś z czynników, żywego lub nieżywego (Ter. Prawda 1938 str. 61), do podania pozafiguralnym Lewitom brzytwy. Z tego widzimy, że dwa powyżej wspomniane zarysy

udziału naszego Pana w procesie oczyszczenia mogą z łatwością być uzupełnione bez udziału pozafiguralnego Kapłaństwa po tej stronie zasłony, dlatego że Pan dostarczył potrzebne ku temu środki, zwłaszcza przez pisma Epifanii. Inne części procesu oczyszczenia są dokonywane przez Lewitów samych; a więc nie istnieje potrzeba aby którykolwiek z członków Małego Stadka musiał pozostawać po tej stronie zasłony aż do 1956 r. lub dłużej, w celu doglądania tej pracy. Niektóre części oczyszczenia będą dokonywane nawet po 1956, według nauk epifanicznych danych do zrozumienia w Ep. Tomie X, str. 608 i Tomie XI, str. 493. Niektórzy nie lubią tej nauki, że przez usunięcie z ziemi ostatniego członka Małego Stadka, są objawieni jako pozaobrazowi Lewici i są mocno kuszeni, aby trzymali się nadziei kapłańskiej pomimo wszystkich dowodów temu przeciwnych, tak samo jak niektórzy byli kuszeni, aby trzymali się nadziei że wysokie powołanie było jeszcze długo otwarte po r. 1914. Lecz jak tego dowodzą liczne listy jakie otrzymujemy, iż większość braci z nowych stworzeń, używając tego wyjawienia

jakie Pan dał gdy Jego ostatni członek Małego Stadka opuścił ziemię, „odcina od siebie swoje przywłaszczone i wykonywane władze jakie do nich nie należą”. (Ep. Tom V, str. 38), tak to wyjawienie może być raczej bolesne zamiast radosne; lecz jeżeli zostanie przyjęte we właściwym duchu, to ostateczny wynik tego będzie taki, że wszyscy będziemy radować się jako oczyszczeni Lewici z faktu, że Wesele Barankowe przyszło i w naszych stosownych nadziejach i przywilejach jakie do nas należą jako Lewitów. We właściwym czasie, bracia w innych grupach Prawdy także przyjmą te epifaniczne wyjaśnienia. Ale nie prędzej aż rozpoznają, że nie są już więcej członkami Małego Stadka i że pozafiguralna Sara już nie jest ich, będą owocnymi w

usłudze publicznej (Present Truth 1947, str. 68). Ewentualnie, oczyszczenie jeszcze dosięgnie Wielkie Grono i w Babilonie. Klasa głupich Panien pomiędzy nimi otrzyma olej (ducha wyrozumienia), którego nie mogli otrzymać od mądrych podczas Parousji przed zamknięciem drzwi (Ter. Prawda 1925 str. 22, kol. 2). Dotąd jeszcze nie usłuchali Posłannika Epifanii, gdy im mówił że drzwi są zamknięte, i że nasz Pan nie uznaje ich jako Swych Wiernych, lecz ostatecznie oni też będą się radować z poznania faktu, że Oblubienica jest uzupełniona. Dla powyższych przyczyn, nie jest potrzebnym aby Kapłaństwo pozostało w ciele, by dopomagać Lewitom, w ich oczyszczeniu. — P ‘1951, 24.

PLAN „DOBRYCH NADZIEI”

Zgodnie z praktyką Parousyjnego i Epifanicznego Posłańca zalecamy plan „Dobrych Nadziei” na nadchodzący rok. Wielu wyraziło ich ocenę za pomoc wynikającą z tego planu aby uczynić lepszy użytek z części ich szafarstwa na większą część i chwa-

łą Panu. Nadzieje braci około tej linii tym sposobem były znane, tak iż plany mogły być ustalone, kontrakty uczynione, itd., zgodnie z tym, co zdało się być wolą Pańską. Z tych powodów dalej kontynuujemy plan na rok 1952. Prosimy aby ci, którzy

podali ich „Dobre Nadzieje” zeszłego roku również uczynili to samo tego roku, jak również ci, którzy nie zrobili jeszcze użytku z tego planu. Prosimy o rozważenie tej kwestii z modlitwą.

Inni również wyrazili ocenę z tego planu będąc dla nich pomocą w przygotowaniu bardziej metodycznego zarządzenia ich odkładania na stronę każdego pierwszego dnia w tygodniu według powodzenia jakiego Bóg im udzielił zgodnie z radą Św. Pawła 1Kor. 16:2, którą br. Russell wyjaśnia w Strażnicy 5409 jak następuje: „Rozumiemy, że zasada ta stosuje się do wszystkich. Aczkolwiek nie jest to prawem. Apostoł nie czynił praw dla Kościoła... Nauczał on, że wszyscy z ludu Pańskiego są postawieni wobec własnej odpowiedzialności co się tyczy używania rzeczy, które ofiarowali Panu... Uważamy, że zasada tu zawarta jest zasadą ofiary; a gdy będziemy naśladowali rady Apostoła, to będziemy chcieli odłożyć coś na stronę każdego tygodnia albo każdego miesiąca dla tych, którzy są w prawdziwej potrzebie, a tym sposobem będziemy uprawiać ducha uczynności, podobnie do naszego niebieskiego Ojca, tak abyśmy mogli mieć przynajmniej

mały udział w popieraniu pracy Pańskiej. Wierzimy, że w jakimkolwiek stopniu będziemy mieli w pamięci tą myśl to osiągniemy prawdopodobnie szczególne błogosławieństwo. „Człowiek szczodroblivy bywa bogatszy; a kto nasyca, sam też będzie nasycony”. — Przyp.Sal. 11:25.

Nasza gotowość w popieraniu finansowo pracy Pańskiej, pochodzi z wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa, a co jest wielce cenione przez naszego miłosiernego Niebieskiego Ojca, który chce wprowadzić nas do Swojej społeczności i sprzyja nam przywilejem współdziałania z Nim w Jego wielkim dziele. Możemy być pewni, że On zaznacza nasze chętne serca i przygotowuje wiele dobrych rzeczy dla ich przyszłego błogosławieństwa. Podczas roku 1951 doprowadziliśmy walkę do granicy możliwości. Pan pozwolił nam finansowo i inaczej wielce rozciągnąć nasze wysiłki w Pielgrzymkiej i Ewangelistycznej usłudze (w Ameryce — przypisek Red.), w wysyłaniu dobrowolnych Prawd i Zwiastunów, w Kolporterskiej i Strzeleckiej usłudze, w wydawaniu i rozpowszechnianiu

ulotek, w korespondencji i innych zarysach pracy. Więcej możnaby było uczynić gdyby finanse pozwoliły, (na francuskim Polu, główne wysiłki były skierowane i będą zwrócone w roku 1952 jeżeli Bóg dozwoli na wydawanie dzieł, których tak brakuje od śmierci br. Russella przypisek Red.). Ufamy, jeśli Bóg dozwoli, że dobra praca może kontynuować i wzrastać w większych rozmiarach w ciągu roku 1952. (Do francuskiego Pola odtąd będzie należał przywilej wydawania Prawdy w polskim języku — przyp. Red.). „Dobre Nadzieje braci pokażą jaki finansowy udział spodziewają się wziąć w tej pracy i w jakim rozmiarze możemy uplanować pracę na przyszłe miesiące.

Odtąd Zwiastun (który będzie wychodził począwszy od Sty-cznia co miesiąc, pod tytułem: Biblijny Sztandar i Zwiastun Królestwa Chrystusowego, wydawany będzie szczególnie (w ang. przyp. Red.) aby zwiastować (i dopomagać drugim w zwiastowaniu) poselstwa o Chrystusie jako Zbawcy i Królu (E. Tom 5 str. 420; E Tom 10, str. 672).

Wierzymy, że wielka praca może być dokonana wobec przyjaciół Prawdy w ogóle i względem tysięcy osób znajdujących się w Babilonie, jeżeli dotrzemy do nich przez miesięczne wizyty Biblijnego Sztandaru. (Spodziewamy się być w stanie jeśli Bóg dozwoli podać dodatkowe szczegóły dla Pola francuskiego. A teraz już prosimy wszystkich poświęconych francuskich braci aby zbadali możliwość wydawania we francuskim języku i przynajmniej co dwa miesiące, takie czasopismo, którego wielu pragnęło już od dawna aby było wydawane, lecz nie mogło się nigdy ukazać z powodu braku funduszy — przypisek Red.).

ZAWIADOMIENIE

Data Wieczery Pańskiej w roku 1952 przypada w dniu 7 kwietnia po godzinie 6-tej wieczór. Tę datę opieramy na następującym o-

bliczeniu: Wiosenne porównanie przypada tego roku w Jerozolimie 20 marca o godz. 6.35 po południu, które według Boskiego licze-

nia czasu, będzie to już dzień 21 marca, ponieważ następuje 35 min. po godz. 6 wieczór 20 marca. Początek nowiu księżyca najbliższego wiosennego porównania będzie w Jerozolimie 25 marca o godz. 10.33 w nocy. Bóg uważa to jako 26 marca, ponieważ jest to 4 godz. i 33 min. po 6 wieczorem. Przeto pierwszy dzień miesiąca Nisan jest od

godz. 6 wieczór 25 marca do 6 godz. wieczór 26 mar.; a 14 dzień miesiąca Nisan rozpoczynałby się od 7 kwietnia o godz. 6-tej wieczór do 8 kwietnia 6-go wieczór. A zatem Pamiątka Wieczery Pańskiej powinna być obchodzoną 7 kwietnia 1952 po 6-tej wieczór.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII
Niezależny dwumiesięcznik religijny

Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich, lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawnej Parousyjnej, udzielonej od Pana przez „wiernego sługę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy; w obronie zarządzeń czarтеру i testamentu, które dał Pan przez „wiernego sługę” aby

więzały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie a także w celu przedstawienia i obrony rozwijającej się Prawdy Epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się Jej udzielać.
